

- **Koncepcje definicji**
- **Typy definicji**

DEFINICJA (łac. definitio, od: definire — odgraniczać, określać) — określenie (krótkie, lecz pełne) zmierzające do jednoznacznej charakterystyki jakiegoś przedmiotu (d. rzeczy, zw. d. realną) lub zakomunikowania o semiotycznych funkcjach wyrażenia (znaczeniu, denotacji lub konotacji) poprzez wskazanie sposobu jego przekładalności na inne wyrażenie (d. wyrażenia, zw. d. nominalną); początkowo stawiano d. pierwszy cel, drugi zaś stał się bardziej znamienny dla d. w nowoczesnym ujęciu (najczęściej określenie będące d. realną może służyć jako d. nominalna i najczęściej odwrotnie).

Koncepcje definicji. Pojęcie d. wystąpiło po raz pierwszy u Platona, który przedstawił Sokratesową metodę indukcyjną dochodzenia do d. Zaczątki teorii d. jako zabiegu naukotwórczego dał Arystoteles, który wyróżnił d. istoty, d. przyczynową, d. opisową i d. nominalną oraz stworzył zarys metody budowania d. przez wskazanie najbliższego rodzaju (pojęcia bezpośrednio nadrzędnego) i różnicy gatunkowej (pojęcia będącego przydawką determinującą). Euklides uważał d. za pozasystemowe objaśnienia ułatwiające intuicyjne rozumienie lub uściślenie założeń. Typologią d. zajmował się głównie Mariusz Wiktoryn. W średniowieczu W. Ockham podniósł rangę d. nominalnej (nominalizm).

W czasach nowożytnych traktowano d. bardziej nominalistycznie (Th. Hobbes) oraz zajmowano się jej aspektem semiotycznym (J. Locke, É. B. de Condillac) i epistemologicznym (G. W. Leibniz, Ch. Wolff). Na nową rolę d. wskazał B. Pascal, uważając, że d. służy do usprawnienia języka (przez arbitralne ustanawianie znaczeń dla nowych terminów) oraz dowodu (umożliwia zastępowanie wyrażzeń ich skrótami). I. Kant uważał d. za objaśnienie pojęcia naukowego; rozróżnił typy d., krzyżując podział d. na nominalne i realne z podziałem na analityczne i syntetyczne. J. S. Mill każdą d. uważał za nominalną, czyli za wyjaśnienia zastanego albo zaprojektowanego znaczenia jakiegoś wyrażenia w celu poprawnego przeprowadzania klasyfikacji; d. nie ma wprawdzie kwalifikacji prawdy ani fałszu, lecz nie jest arbitralna (może być bowiem adekwatna albo nie).

Matematycy z XIX i XX w. traktowali d. jako środek przekładu (nie jako objaśnienia) wyrażzeń lub ich wprowadzenia do precyzyjnego języka. J. D. Gergonne ściśle związał teorię d. z teorią języka matematycznego; najbardziej doniosłe okazało się zwł. jego odróżnienie d. wyraźnych od d. w uwikłaniu (implicites), co zapoczątkowało koncepcję d. aksjomatycznych, czyli przez postulaty (D. Hilbert). Zaczęto też formułować precyzyjne warunki poprawności d. (G. Frege) i kryteria definiowalności (A. Padoa) oraz wprowadzono nowe formy i techniki d., np. d. indukcyjne, czyli przez rekurencję (Frege), d. warunkowe (G. Peano), d. przez abstrakcję (C. Burali-Forti), d. kontekstowe, czyli in use (B. Russell), d. przyporządkowujące teoretycznym terminom desygnaty dane obserwacyjnie (H. Reichenbach) i d. operacyjne (P. W. Bridgman). Współczesne dyskusje koncentrują się wokół następujących problemów: możliwości definicyjne (Fodor), cyrkularność d., rola d. w systemach dedukcyjnych, d. a nieostrość i prawda.

Typy definicji. Rozmaitość d. pochodzi przeważnie z różnorodności stawianych im celów oraz metod ich realizacji.

Ze względu na zadania, jakie pełnią w języku d. nominalne, mogą być one sprawozdawcze (zw. analitycznymi) albo projektujące (zw. syntetycznymi); pierwsze informują o dotychczas pełnionych w języku funkcjach semiotycznych wyrażenia, drugie ustalają, modyfikując z zamiarem uściślenia te funkcje (d. regulujące, które występują wówczas, gdy za ich pomocą zaostroża się zakres wyrażenia wziętego z potocznego języka, a wprowadzonego do języka naukowego), albo całkiem arbitralnie projektując, dopiero je ustanawiają (d. konstrukcyjne); w ostatnim przypadku d. może stać się typem zdania analitycznego (postulatem znaczeniowym), np. gdy dla 0,001 milimetra zaprojektowano termin mikron.

Z uwagi na sposób podawania wyróżniono d. werbalne (dokonywane wyłącznie za pomocą słów) oraz d. deiktyczne, czyli ostensywne (jeśli obok słów występują również gesty lub inne zabiegi pokazywania). Ze względu na pełność przekładalności definiowanego wyrażenia na inne wyrażenie wyróżnia się d. totalne (pozwalające w każdym przypadku wyeliminować określone wyrażenie, czyli przełożyć je na inne) i d. częściowe (pozwalają tylko z niektórych kontekstów wyeliminować wyrażenia definiowane). Typem d. częściowych są m.in. d. ostensywne, d. warunkowe, jeśli podają warunek albo konieczny, albo wystarczający stosowalności określonego wyrażenia, d. operacyjne, jeśli zamiast określenia znaczenia terminu teoretycznie opisują operacje rozpoznania lub determinacji desygnatu tego terminu (np. zamiast określić w chemii, co to jest kwas, powiemy: „jeśli w x zanurzyć papierek lakmusowy, to x jest kwasem wtedy i tylko wtedy, gdy x zabarwi ten papierek na różowo”). Ze względu na budowę d. totalne mogą być równościowe, czyli normalne (właściwe), oraz nierównościowe.

D. równościowe stanowią równość między wyrażeniem określanym (definiendum) a wyrażeniem określającym (definiens) i są wyraźne albo kontekstowe; wśród d. wyraźnych, zależnie od typu funkcji semiotycznej, co do której równość zachodzi, mamy d. treściowe (konotatywne), d. zakresowe (denotatywne lub przez wyliczenie) oraz d. słownikowe (leksykalne, znaczeniowe). D. treściowe (najbardziej klasyczna postać d.) mogą być istotowe (podają dla przedmiotu zespół takich cech, z których wszystkie ważne jego cechy dadzą się wyprowadzić, np. człowiek = zwierzę rozumne) albo deskryptywne, czyli opisowe (podają układ cech diagnostycznych, np. człowiek = dwunóg bezpióry z wyprostowaną głową). W przypadku, gdy d. treściowa ma charakter realny, wyróżnia się nadto d. genetyczne (np. woda = substancja, która powstaje z połączenia 1 atomu tlenu i 2 atomów wodoru), d. strukturalne (np. człowiek = istota złożona z ciała i duszy rozumnej jako jego formy substancjalnej) i d. funkcjonalne (np. religia = składanie Bogu należnej czci w wierzeniach i obrzędach). D. wyraźne mogą być formułowane w stylizacji wewnątrzjęzykowej, czyli przedmiotowej, albo metajęzykowej, czyli semiotycznej (pragmatycznej, semantycznej lub syntaktycznej). W d. kontekstowych definiendum włączone jest w typowy kontekst (definitum); np. wyraz „wydajniej” określa się w używanym zwykle zwrocie (d. in use): „ x pracuje wydajniej niż y \equiv x osiąga więcej przy tych samych stratach niż y ”. Do d. kontekstowych można zaliczyć d. przez abstrakcję, gdzie zamiast wprost określać pojęcie abstrakcyjne, wskazuje się na 2 przedmioty podpadające pod to pojęcie, co jest równoważne temu, że przedmioty te są pod jakimś względem równe, np. zamiast wprost definiować „równoliczność”,

powiemy: 2 zbiory są równoliczne \equiv elementy ich poukładane parami równo (jednocześnie) wyczerpią się.

Do d. nierównościowych zalicza się zwł. d. indukcyjne, czyli przez rekurencję, które dotyczą zbioru co najmniej częściowo dobrze uporządkowanego i składają się z dwóch elementów — warunku wyjściowego, określającego, co należy do zbioru, oraz warunku indukcyjnego, wskazującego, w jakim stosunku do przedmiotów zbioru ma być nowy przedmiot, aby i on należał do zbioru (np. d. indukcyjna mnożenia w zbiorze liczb naturalnych wygląda następująco: 1) $a \cdot 1 = a$; 2) $a \cdot (n+1) = a \cdot (n+a)$; oba warunki pozwalają mnożenie przełożyć na dodawanie. Nierównościową d. jest też d. aksjomatyczna (czyli przez postulaty), o ile ma być jednoznaczną charakterystyką przedmiotu; stanowi ona taki układ zdań, których uznanie za prawdziwe wyznacza zakres pewnym terminom występującym w tych zdaniach; w ten sposób np. układ postulatów rachunku zdań określa funktory prawdziwościowe, użyte w tych postulatach.

Typowe błędy d. mogą być czysto formalne oraz pozaformalne. Pierwszym podlegają d. powodujące w języku sprzeczność oraz nominalne d. nie spełniające warunku przekładalności (popołniają bezpośrednio albo pośrednio błędne koło bądź przekładają nieadekwatnie — zwł. jeśli nie pokrywają się zakresy definiendum oraz definiens, czyli nie są odwracalne, albo d. kontekstowe nie mają dostatecznie ogólnego kontekstu). Błędy pozaformalne powodują d. wówczas, gdy nie spełniają w dostatecznym stopniu przewidzianych dla nich funkcji objaśniania, uściślenia, upraszczania (skracania) lub likwidowania wieloznaczności (dla wyrażen wieloznacznych należy podać tyle d., ile wyrażenie ma różnych znaczeń). Jeśli nie da się utworzyć poprawnie d. treściowej nominalnej (np. dla nazw o najogólniejszych zakresach albo o najprostszej treści), to stosuje się zabiegi zastępcze — opis i charakterystykę (dla nazw konkretnych), wskazywanie przykładowych desygnatów, porównywanie (wskazanie podobieństw i różnic) desygnatu określanej nazwy do desygnatów nazw jasno i wyraźnie rozumianych, przyporządkowanie (np. barwy do długości fali).

Bibliografia: R. Robinson, *Definition*, Ox 1950; E. G. Ballard, *Operational D. and Theory of Measurement*, Meth 5 (1953), 233–241; Ch. J. Grady, *The Aristotelian-Thomistic Notion of D.*, Wellesley 1954; P. Hoenen, *De d. operativa*, Gr 35 (1954), 371–405; J. Kotarbińska, *Definicja*, SL 2 (1955), 301–321; M. Przełęcki, *O tzw. d. operacyjnych*, SL 3 (1955), 125–149; K. Ajdukiewicz, *O definicji*, *Normalizacja* 24 (1956), 131–135, 201–207; L. W. Beck, *Kant's Theory of D.*, PhRev 65 (1956), 179–191; L. Borkowski, *Über analytische und synthetische D.*, SL 4 (1956), 7–61; G. Siewerth, *D. und Intuition*, *Studium Generale* 9 (1956), 579–592; S. Kamiński, *Rola Locke'a i Condillaca w dziejach teorii d.*, RF 5 (1957) z. 4, 67–101; T. Segerstedt, *Some Notes on D. in Empirical Science*, Up 1957; K. Ajdukiewicz, *Trzy pojęcia d.*, SF 2 (1958) z. 5, 3–16; H. B. Curry, *On D. in Formal Systems*, *Logique et analyse* 1 (1958), 105–114; S. Kamiński, *Gergonne'a teoria d.*, Lb 1958; tenże, *Hobbessa teoria d.*, SL 7 (1958), 43–69; P. Caws, *The Functions of D. in Science*, PhS 26 (1959), 201–228; H. Stonert, *D. w naukach dedukcyjnych*, Łódź 1959; J. Gregorowicz, *D. w prawie i w nauce prawa*, Łódź 1962; T. Czeżowski, *D. deiktyczne*, w: tenże, *Filozofia na rozdrożu*, Wwa 1965, 29–40; tenże, *O tradycyjnych rozróżnieniach wśród d.*, w: tamże, 19–28; P. Tichý, *On the Vicious Circle in D.*, SL 28 (1971), 19–40; M. Brand, *On Philosophical D.*, PPR 36 (1975), 151–172; I. Dąbska, *O d. perspektywicznych*, w: tenże, *Znaki i myśli*, Wwa 1975, 64–70; M. Kessler, *Aristoteles Lehre von der Einheit der D.*, Mn 1976; M. Kokoszyńska, *D. im engeren und weiteren Sinne*, *Deutsche Zeitschrift für Philosophie* 24 (1976), 1478–1493; A. Gupta, *Remarks on D. and the Concept of Truth*, w: *Proceedings of the Aristotelian Society*, Lo 1989, 227–246; G. Hellman, *Beyond Definitionism — But Not Too Far Beyond*, w: *The Philosophy of Mathematics Today*, Ox 1998, 215–225.

Stanisław Kamiński